



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

9 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący)

SSN Adam Doliwa

SSN Piotr Telusiewicz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 9 października 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej J.C.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z 17 października 2022 r., I ACa 377/21,

w sprawie z powództwa J.C.

przeciwko P.C.

o zapłatę,

I. oddala skargę kasacyjną;

II. nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego.

Adam Doliwa

Mariusz Łodko

Piotr Telusiewicz

(r.n.)

UZASADNIENIE

Pozwem z 4 maja 2017 r. J. C., reprezentowany przez kuratora, wniósł o zasądzenie od P. C. 450 000 zł z ustawowymi odsetkami od 30 maja 2014 r. do dnia zapłaty. Pismem z 22 października 2020 r. powód cofnął powództwo i zrzekł się roszczenia co do 200 000 zł. W zmodyfikowanym powództwie wniósł o zasądzenie od pozwanego 250 000 zł z ustawowymi odsetkami od 30 maja 2014 r. do dnia zapłaty, 6 000 zł z ustawowymi odsetkami od 21 maja 2015 r. do dnia zapłaty oraz 12 512,50 zł z ustawowymi odsetkami od 12 listopada 2009 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 25 lutego 2021 r. Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od pozwanego na rzecz powoda 230 095,26 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 maja 2014 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Powyższy wyrok zapadł w szczególności w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

J. C. od 1992 r. choruje na schizofrenię paranoidalną. Z tego powodu był kilkakrotnie hospitalizowany psychiatrycznie. Od 1995 r. ma stwierdzoną niezdolność do pracy. Od śmierci ojca mieszka sam. Utrzymywał relacje towarzyskie z pozwanym – P. C..

W dniu 8 sierpnia 2002 r. J. C., jako właściciel nieruchomości rolnej i terenu zabudowanego o powierzchni 1,84 ha, położonej w K., w akcie notarialnym, zobowiązał się wobec pozwanego do przeniesienia na niego własności ww. nieruchomości w razie nieuiszczenia przez powoda do 1 września 2003 r. kwoty 7 500 zł z tytułu zwrotu udzielonej pożyczki. Tego samego dnia J. C. udzielił P. C. notarialnego pełnomocnictwa do przeniesienia, w razie niezwrócenia pożyczki, prawa własności ww. nieruchomości.

Umową w formie aktu notarialnego, zawartą 10 października 2003 r., P. C., działający w imieniu J. C., w wykonaniu zobowiązania wynikającego z umowy z 8 sierpnia 2002 r., przeniósł własność ww. nieruchomości na samego siebie i oświadczył, że zwalnia J.C. z długu w kwocie 7 500 zł, wynikającego z umowy pożyczki. P. C. został wpisany w dziale II księgi wieczystej nieruchomości jako jej właściciel.

Na podstawie opinii biegłych ustalono, że powód zawierając 8 sierpnia 2002 r. umowę zobowiązującą do przeniesienia własności nieruchomości znajdował się w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli.

W dniu 3 września 2009 r. P. C. sprzedał K. K. działkę nr [...] /2, o powierzchni 1,7719 ha, położoną w K. za cenę 220 000 zł.

W dniu 5 listopada 2009 r. P. C. sprzedał A. T. działkę nr [...] /4 o powierzchni 1.591 m², położoną w K. za cenę 232 000 zł.

Pieniądze ze sprzedaży ww. nieruchomości w łącznej kwocie 450 000 zł wpłynęły na konto pozwanego. Następnie pozwany założył konto w banku i przelał na nie 200 000 zł. Do dysponowania tymi pieniędzmi upoważnił powoda. J. C. systematycznie pobierał pieniądze z tego konta. Kwotę 180 000 zł przeznaczył na remont mieszkania, a 4 000 zł na zakup skutera. P. C. nie korzystał z tego rachunku bankowego.

Prowadzone przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w P. śledztwo w sprawie doprowadzenia J. C. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez zawarcie umowy zobowiązującej do przeniesienia własności nieruchomości w postaci zabudowanego gospodarstwa rolnego o powierzchni 1,84 ha o wartości co najmniej 58 000 zł celem zabezpieczenia pożyczki w wysokości 7 500 zł przy wyzyskaniu niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania przez ww., co miało miejsce 8 sierpnia 2002 r. w P., tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k., zostało 30 lipca 2013 r. umorzone wobec braku ustawowych znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.).

Postanowieniem z 27 października 2014 r., Sąd Okręgowy w Warszawie ubezwłasnowolnił częściowo J. C. z powodu choroby psychicznej. Orzeczenie to uprawomocniło się 1 grudnia 2015 r.

Postanowieniem z 4 października 2016 r., Sąd Rejonowy w Piasecznie ustanowił kuratora dla częściowo ubezwłasnowolnionego J. C..

Prawomocnym wyrokiem z 16 lutego 2017 r., Sąd Rejonowy w Piasecznie uzgodnił treść księgi wieczystej [...]/, prowadzonej przez Sąd Rejonowy w

Piasecznie, w ten sposób, że nakazał wykreślenie z działu II tej księgi dotychczas wpisanego P. C. i wpisanie w to miejsce J. C..

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy przyjął, że umowa z 8 sierpnia 2002 r. została zawarta przez J. C. w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli, a zatem na podstawie art. 82 k.c. jest nieważna.

Sąd Okręgowy przyjął, że zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności pozwanego z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Stwierdził, że ze względu na nieważność dokonanej między stronami czynności pozwany powinien zwrócić uzyskaną w wyniku tej czynności korzyść majątkową. Uznał, że uzyskaną przez pozwanego korzyścią jest cena sprzedaży nieruchomości. Ponieważ do rąk pozwanego trafiła kwota 252 000 zł, zaś powód wniósł o zasądzenie kwoty 250.000 zł, roszczenie w tym zakresie jest zasadne.

Rozważając podniesiony przez pełnomocnika pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia Sąd Okręgowy odwołał się do art. 120 k.c. stwierdzając, że bieg terminu przedawnienia wynikającego z nienależnego świadczenia spełnionego w wykonaniu bezwzględnej nieważnej czynności prawnej rozpoczyna się od dnia, w którym uprawniony mógł najwcześniej wezwać zobowiązanego do zapłaty. Sąd przyjął, że w związku z tym za datę początkową biegu przedawnienia roszczeń należy przyjąć datę ww. wyroku Sądu Rejonowego w Piasecznie, uzgadniającego treść księgi wieczystej [...] z rzeczywistym stanem prawnym, tj. 16 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy ponadto uwzględnił podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia kwoty 7 500 zł oraz odsetek ustawowych od tej kwoty od 1 maja 2003 r. do 1 sierpnia 2017 r. do kwoty 12 404,74 zł. Ponadto oddalił powództwo obejmujące kwotę 12 878,85 zł uznając je za nieudowodnione oraz powództwo w zakresie kwoty 6 000 zł uzyskanej z tytułu ustanowienia służebności przejazdu stwierdzając, że służebności te zostały ustanowione nieodpłatnie.

Wyrokiem z 17 października 2022 r., Sąd Apelacyjny w Lublinie zmienił w całości zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach postępowania w obu instancjach.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia Sądu Okręgowego. Oddalenie powództwa uzasadnił stwierdzając, że zasądzone w pierwszej instancji roszczenie uległo przedawnieniu.

Sąd Apelacyjny wskazał, że w przypadku bezwzględnie nieważnej umowy już w chwili spełnienia świadczenia powstaje możliwość żądania jego zwrotu jako świadczenia nienależnego. Tym samym data spełnienia świadczenia stanowi początek biegu terminu przedawnienia zgodnie z art. 120 § 1 k.c. Przedawnienie to może rozpocząć bieg niezależnie od świadomości wierzyciela. W przedmiotowej sprawie bieg dziesięcioletniego terminu przedawnienia roszczenia rozpoczął się w dniu zawarcia nieważnej umowy przenoszącej własność nieruchomości z powoda na pozwanego, tj. 10 października 2003 r. Termin ten upłynął 10 października 2013 r., a podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia okazał się skuteczny.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiódł powód, zaskarżając ten wyrok w części zmieniającej wyrok Sądu pierwszej instancji poprzez oddalenie powództwa (pkt I.a).

Skarżący podniósł następujące zarzuty:

- 1) niewłaściwego zastosowania art. 120 w zw. z art. 405 k.c. i art. 410 k.c. przez błąd w subsumpcji ustalonego stanu faktycznego ze stanem wynikającym z hipotezy powołanych norm prawnych, a w konsekwencji mylne przyporządkowanie ustalonego stanu faktycznego abstrakcyjnemu zawartemu w przepisach prawa;
- 2) niezastosowania art. 122 § 1 k.c., bowiem dokumenty, które znajdują się w aktach sprawy uzasadniają zastosowanie w stosunku do powoda przepisu, zgodnie z którym przedawnienie względem osoby, która nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych, nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od ustanowienia dla niej przedstawiciela ustawowego albo od ustania przyczyny jego ustanowienia;

Zarzucił naruszenie przepisów postępowania mogących mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1) art. 386 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie i uwzględnienie apelacji pozwanego pomimo jej bezzasadności, bowiem w aktach sprawy znajdują się dokumenty, których nie wziął pod uwagę Sąd Apelacyjny;

2) art. 385 k.p.c. przez jego niezastosowanie, mimo że apelację pozwanego należało uznać za bezzasadną w całości, bowiem w aktach sprawy znajdują się dokumenty, których nie wziął pod uwagę Sąd Apelacyjny.

W części nagłówkowej skargi kasacyjnej skarżący wymienił orzeczenie o częściowym ubezwłasnowolnieniu powoda oraz opinie biegłych stwierdzające zawarcie umowy zobowiązującej do przeniesienia własności z 8 sierpnia 2002 r. przez powoda w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli.

Wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie, a podniesione w niej zarzuty okazały się niezasadne.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi przyjętymi za podstawę zaskarżonego orzeczenia. Z tego względu na podstawie art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Sąd Okręgowy ustalił w szczególności, że zawierając 8 maja 2002 r. umowę zobowiązującą do przeniesienia własności nieruchomości J. C. znajdował się w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Sąd Apelacyjny podzielił te ustalenia przyjmując jednocześnie, że dotyczyły one również umowy z 10

października 2003 r., przenoszącej własność nieruchomości w wykonaniu powyższego zobowiązania.

Sądy obu instancji ustaliły, że J. C. choruje na schizofrenię. Został z tego powodu częściowo ubezwłasnowolniony na podstawie orzeczenia, które zostało wydane 27 października 2014 r., a stało się prawomocne 1 grudnia 2015 r.

W ramach zarzutów naruszenia przepisów postępowania skarżący zarzuca naruszenie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c., przy czym naruszenie obu tych przepisów polegać miało na bezzasadnym uwzględnieniu apelacji, pomimo że w aktach sprawy znajdują się dokumenty, których Sąd Apelacyjny nie wziął pod uwagę. Sformułowany w ten sposób zarzut uchyla się spod merytorycznego rozpoznania, w pierwszej kolejności, ze względu na jego ogólnikowość polegającą na niewskazaniu jakie dokumenty miały zostać przez Sąd Apelacyjny pominięte. Na podstawie części nagłówkowej oraz uzasadnienia skargi kasacyjnej można zakładać, że wspomnianymi dokumentami są opinie biegłych odnoszące się do stanu świadomości powoda w chwili zawarcia umowy zobowiązującej do przeniesienia własności nieruchomości. Podkreślenia wymaga, że – jak wprost wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku – opinie te były podstawą ustaleń faktycznych odpowiadających treści opinii. Sądy obu instancji ustaliły na tej podstawie okoliczności, których skutkiem była nieważność przeniesienia własności nieruchomości.

Podobnie ogólnikowo sformułowany został zarzut naruszenia art. 120 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i art. 410 k.c. przez „błąd w subsumpcji ustalonego stanu faktycznego ze stanem wynikającym z hipotezy powołanych norm prawnych, a w konsekwencji mylne przyporządkowanie ustalonego stanu faktycznego abstrakcyjnemu zawartemu w przepisach prawa.” Z uzasadnienia rozpoznawanej skargi można wnioskować, że uchybienia Sądu Apelacyjnego skarżący upatruje w zastosowaniu powołanych przepisów zamiast art. 122 § 1 k.c.

W istocie argumentacja skargi kasacyjnej skoncentrowana została wokół zarzutu naruszenia art. 122 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie. Zgodnie z powołanym przepisem, przedawnienie względem osoby, która nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych, nie może skończyć się wcześniej niż z upływem

lat dwóch od ustanowienia dla niej przedstawiciela ustawowego albo od ustania przyczyny jego ustanowienia. Przewidziana w tym przepisie instytucja nazywana jest w doktrynie wstrzymaniem zakończenia okresu przedawnienia, a jej *ratio legis* stanowi ochrona osób, które nie mogą dochodzić roszczeń ze względu na brak pełnej zdolności do czynności prawnych. Według skarżącego powołany przepis powinien zostać zastosowany w rozpoznawanej sprawie, skutkując przedłużeniem terminu przedawnienia roszczenia powoda.

Aktualność zachowuje pogląd orzecznictwa, zgodnie z którym w przypadku, gdy utrata zdolności do czynności prawnych następuje na podstawie ubezwłasnowolnienia orzeczonego już po upływie terminu przedawnienia, przepis ten nie może mieć zastosowania (wyrok SN z 30 kwietnia 1964 r., I PR 143/64, OSNC 1965, nr 6, poz. 97). W rozpoznawanej sprawie termin przedawnienia upłynął 10 października 2013 r., a ubezwłasnowolnienie powoda oruczono 1 grudnia 2015 r. Rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w tym zakresie nie zostało zakwestionowane w żadnym z zarzutów skargi kasacyjnej. Nie można przyjąć, aby do jego podważenia zmierzał powołany zarzut naruszenia art. 120 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i art. 410 k.c. ze względu na jego ogólnikowość. Ponieważ termin przedawnienia upłynął przed ubezwłasnowolnieniem powoda, to orzeczenie ubezwłasnowolnienia nie mogło skutkować przedłużeniem terminu przedawnienia.

Ochronę osób, w przypadku których istnieją podstawy do ubezwłasnowolnienia, jednak w czasie biegu terminu przedawnienia nie zostało ono orzeczone, przewidziano w art. 122 § 3 k.c. Na mocy tego przepisu art. 122 § 1 i 2 k.c. należy odpowiednio stosować do biegu przedawnienia przeciwko osobie, co do której istnieje podstawa do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia. Ustawodawca przewidział zatem ochronę osób, których stan uzasadnia ubezwłasnowolnienie, jednak wyłącznie w przypadku, gdyby miało być to ubezwłasnowolnienie całkowite. W orzecznictwie przyjmuje się, że ocena czy w sprawie znajduje zastosowanie art. 122 § 3 k.c. może być dokonana na podstawie wszelkich środków dowodowych (postanowienie SN z 4 lipca 2014 r., II CSK 622/13).

W związku z powyższym należy zauważyć, że ustalony przez Sąd Apelacyjny stan faktyczny nie obejmuje stwierdzenia, aby w stosunku do powoda w czasie biegu

terminu przedawnienia istniały przesłanki do ubezwłasnowolnienia całkowitego. Okoliczność ta nie była podnoszona przez skarżącego, zaś art. 122 § 3 k.c. nie został powołany w treści podniesionych zarzutów.

W odniesieniu do powoływanej przez skarżącego uchwały Sądu Najwyższego z 13 lipca 1987 r., III CZP 39/87, (OSNCP 1988 nr 11, poz. 153) należy zauważyć, że sentencja tej uchwały nie dotyczy bezpośrednio problematyki przedawnienia roszczeń. Natomiast rozważania zawarte jej w uzasadnieniu, a dotyczące art. 122 k.c. nie potwierdzają stanowiska powoda. Przeciwnie, z uzasadnienia tego wynika, że w przypadku osób, które w okresie biegu przedawnienia nie zostały ubezwłasnowolnione, wstrzymanie zakończenia biegu przedawnienia następuje wyłącznie, jeżeli istniały w tym czasie przesłanki do ubezwłasnowolnienia całkowitego.

Na marginesie można zwrócić uwagę na szczególne okoliczności rozpoznawanej sprawy, w której bezpodstawne wzbogacenie pozwanego było skutkiem zawarcia umowy z powodem działającym bez świadomości dokonywanej czynności. Odnotować należy także stan zdrowia powoda oraz fakt uzyskania przez pozwanego jego kosztem istotnej korzyści majątkowej. W orzecznictwie w szczególnych przypadkach dopuszczono możliwość uznania podniesienia zarzutu przedawnienia roszczenia za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i uwzględnienia powództwa pomimo upływu terminu przedawnienia (m.in. wyroki SN: z 17 stycznia 2019 r., IV CSK 503/17; z 14 grudnia 2011 r., I CSK 238/11; z 7 listopada 2003 r., V CK 399/02; z 7 czerwca 2000 r., III CKN 522/99; z 9 lutego 2000 r., III CKN 594/98; z 2 lutego 2000 r., II CKN 468/99). Skarżący nie powoływał się jednak na tę okoliczność ani nie podnosił naruszenia art. 5 k.c. w ramach zarzutów skargi kasacyjnej.

W związku z powyższym, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 102 k.p.c., stosowanego odpowiednio w postępowaniu kasacyjnym. Odstąpienie od obciążenia strony przegrywającej obowiązkiem zwrotu kosztów uzasadnione było sytuacją osobistą i majątkową powoda oraz faktem, że pomimo merytorycznej zasadności

roszczenia powództwo o zwrot korzyści uzyskanej przez pozwanego kosztem powoda zostało oddalone jedynie z uwagi na upływ terminu przedawnienia.

Adam Doliwa

Mariusz Łodko

Piotr Telusiewicz

[SOP]

[ał]